Vandervecken wygrał II etap

Szczegóły patrz w „Gazecie Sportowej"

wewnątrz numeru

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A ★

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 106 (2466) Poniedziałek, 4. V. 1959 r. Cena 50 gr

Podpisanie oświadczenia polsko-indonezyjskiego

Prezydent Sukarno przybył do Szwecji

WARSZAWA (PAP) 3. 5.

3 bm. o godz. 9.15 nastąpiło w Belwederze podpisanie oświadczenia polsko - indonezyjskiego ogłoszonego po zakończeniu wizyty oficjalnej w Polsce Prezydenta Republiki Indonezji dra Sukarno.

(Tekst oświadczenia podajemy na str. 2)

Oświadczenie podpisali w imieniu strony polskiej — Przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki**, w imieniu strony indonezyjskiej — Prezydent **Sukarno**.

Podczas uroczystości podpisania wspólnego dokumentu obecni byli ze strony polskiej: Prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz**, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I Sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka**, **Stefan Jędrychowski**, **Ignacy Loga-Sowiński** i **Adam Rapacki**; zastępcy Przewodniczącego Rady Państwa — **Stanisław Kulczyński** i **Oskar Lange**, wiceprezesi Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz** i **Zenon Nowak**, członkowie Rady Państwa i Rządu, sekretarz Rady Państwa — **Julian Horodecki** oraz członkowie Rady Państwa i rządu.

Ze strony indonezyjskiej obecni byli: minister Spraw Zagranicznych — **Subandrio**, minister do Spraw Weteranów — **Chaerul Saleh**, ambasador w misji specjalnej — **Aleksander Andries Maramis**, sędzia Sądu Najwyższego — **Wiryono Prodjodikoro**, dyrektor gabinetu prezydenta — **Tamzel St. Narayan**, charge d'affaires A. I. Republiki Indonezji w Polsce — **Fred Latumeten**.

Uroczystość zakończyła tradycyjna lampka wina.

Następnie Prezydent Sukarno udał się na lotnisko, skąd odleciał do Szwecji.

Po południu Sukarno przybył do Sztokholmu. Witali go: premier Erlander i minister spraw zagranicznych — Unden.

Z obchodów 1 Maja w Warszawie

NA ZDJĘCIU: na trybunie honorowej — uczestników pochodu 1-majowego pozdrawiają (od lewej) Józef Cyrankiewicz, Władysław Gomułka, prezydent Sukarno i Aleksander Zawadzki.

CAF — fot. Tymiński

NA ZDJĘCIU: wiejskie zespoły artystyczne w pochodzie 1-majowym.

CAF — fot. Matuszewski

Dni Oświaty Książki i Prasy - rozpoczęte

Z księgozbioru Biblioteki Wojewódzkiej w Koszalinie liczącego 32 tys. tomów stale korzysta 4200 czytelników. Dużym powodzeniem cieszy się również czytelnia czasopism.

CAF — fot. Szyperko

Światowej sławy artysta – J. Zak koncertował w Białymstoku

„Polska krajem ludzi kształcących się". To zdanie stanowiło stale powtarzający się motyw pierwszomajowych haseł niesionych w tegorocznym pochodzie przez manifestujących białostoczan.

Zdanie to nabiera szczególnej wagi teraz, kiedy rozpoczynają się w całym kraju doroczne uroczystości Dni Oświaty, Książki i Prasy. Nie chodzi o zwyczajny — bardziej lub mniej udany slogan. Zdanie to jest apelem partii do całego społeczeństwa. Takim samym, jak hasło budowy tysiąca szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego. I tak je trzeba potraktować.

W obu wypadkach chodzi o rzecz zasadniczą — o dźwignięcie oświaty, o prawdziwe jej upowszechnienie, a tym samym o wyższy poziom ogólny społeczeństwa.

Musimy wybudować na Białostocczyźnie 857 szkół w okresie bardzo krótkim, bo pięcioletnim. Potrzeba na to 210 mln zł złożonych z dobrowolnych składek społeczeństwa. **Partia liczy na naszą bezinteresowność i ofiarność.**

Musimy zlikwidować analfabetyzm, który powtórnie grozi tysiącom mieszkańców

Ciąg dalszy na str. 3

Powstanie Szkoła Tysiąclecia

Jak już informowaliśmy, 1 maja w Złotorii odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budynek przyszłej szkoły. Szkołę tę wzniesie Podlaska Jednostka KBW wespół z mieszkańcami wsi.

NA ZDJĘCIU: dowódca Wojsk Wewnętrznych gen. Wacław Komar wmurowuje akt erekcyjny.

Kapitulacja grupy desantowej w Panamie

NOWY JORK (PAP) 3. 5.

Rozgłośnia panamska opublikowała oficjalny komunikat stwierdzający, iż 87 członków uzbrojonej grupy, która wylądowała na wybrzeżu półwyspu San Blas w Panamie, złożyło broń i poddało się panamskim władzom wojskowym. Zostaną oni przewiezieni do stolicy kraju i osadzeni w areszcie.

Kilku członków tej grupy odmówiło jednak złożenia broni i zbiegło w góry. Są to prawdopodobnie obywatele panamscy zamieszkujący Kubę, którzy przyłączyli się do grupy desantowej złożonej w większości z obywateli kubańskich.

„MAZOWSZE" na czele polskiej grupy artystycznej na Festiwal w Wiedniu

WARSZAWA (PAP) 3. 5.

26 lipca br. na stadionie sportowym w Wiedniu otwarty zostanie VII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. W tej wielkiej imprezie międzynarodowej, która trwać będzie do 4 sierpnia weźmie udział 17 tys. dziewcząt i chłopców pochodzących ze wszystkich kontynentów reprezentujących dziesiątki narodowości i ras, wyznających różne światopoglądy.

Jeżeli chodzi o delegację polską, to wiadomo już, że składać się ona będzie z ok. 550 osób, reprezentujących wszystkie środowiska młodzieży oraz wszystkie organizacje młodzieżowe. Na czele delegacji stać będzie przewodniczący Zrzeszenia Studentów Polskich — **Stefan Olszowski.**

Obecnie trwają przygotowania mające na celu ostateczne wyłonienie polskiej grupy artystycznej na Festiwal. Trzonem tej grupy będzie Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze".

USA nie wystrzelą w tym roku rakiety na Wenus

WASZYNGTON (PAP) 3. 5.

Podano tu oficjalnie do wiadomości, że planowana przez Stany Zjednoczone próba wystrzelenia rakiety na Wenus została odroczona z powodu trudności natury technicznej.

Rakieta na Wenus miała być wystrzelona w początku czerwca 1959 w momencie, gdy planeta znajdzie się w punkcie najmniejszej odległości od Ziemi.

Phobos i Deimos są sztucznymi satelitami stworzonymi przez Marsjan

Hipoteza uczonego radzieckiego

MOSKWA (PAP) 3. 5.

Uczony radziecki I. Szkłowski oznajmił w piątek, że według wszelkiego prawdopodobieństwa dwa małe księżyce, które obiegają planetę Mars, są sztuczne.

Dwa niewielkie satelity, Marsa Phobos i Deimos zostały odkryte dopiero w roku 1877 przez amerykańskiego astronoma Asapha Halla. Phobosa dzieli od „czerwonej planety" 5.990 km. Satelita obiega ją w 7 godzin i 39 minut. Deimos, który oddalony jest od Marsa o 20.070 km., okrąża go w 30 godzin i 18 minut.

W piątek Szkłowski — jak podaje agencja TASS — zamieścił w „Komsomolskiej Prawdzie" artykuł, w którym pisze, że po długich badaniach doszedł do wniosku, iż „ani powstania księżyców marsjańskich, ani dziwnego biegu Phobosa nie można wytłumaczyć w „naturalny" sposób". Uczony sądzi iż Phobos i Deimos zostały zbudowane przez rozumnych mieszkańców Marsa, którzy żyli na tej planecie przed kilku milionami lat.

(Warto w tym miejscu wspomnieć, że nad wyjaśnieniem tajemnicy powstania księżyców marsjańskich biedzi się od dawna wielu uczonych. W Polsce sprawą tą zajął się młody astronom, Andrzej K. Wróblewski. Przed kilkunastu miesiącami, w artykule zamieszczonym na łamach „Życia Warszawy", pisał on, że wiele danych wskazywałoby, iż Phobos i Deimos są sztucznymi satelitami, powstałymi w ubiegłym stuleciu).

Szkłowski, doktor nauk fizyko-matematycznych, zwraca uwagę, że Phobos i Deimos różnią się od satelitów innych planet niewielkimi rozmiarami i niezwykle małym oddaleniem od swej planety.

Orbity obu księżyców są prawie dokładnie kołowe i leżą w płaszczyźnie równika Marsa. Pod tym względem Phobos i Deimos tworzą najbardziej prawidłowy układ satelitów w całym systemie słonecznym. Równocześnie przez swą mikroskopijność i niewielkie oddalenie od planety są układem najdziwniejszym.

Kłopoty astronomów nie kończą się na rozmiarach satelitów mar-

Ciąg dalszy na str. 2

Eksplozja na statku norweskim

NOWY JORK (PAP) 3. 5.

U zachodnich wybrzeży Kanady nastąpiła eksplozja w maszynowni frachtowca norweskiego „Ferngulf". Statek ten w momencie katastrofy znajdował się w pobliżu wejścia do portu Vancouver. Pięciu członków załogi jest rannych a dwóch — według nieoficjalnych doniesień — poniosło śmierć. Władze portowe w Vancouver wysłały helikopter sanitarny, który zabrał ofiary eksplozji.

Według ostatnich doniesień, załoga zaczęła opuszczać statek. Na pokładzie pozostała drużyna przeciwpożarowa, która usiłuje ugasić ogień.

Przyczyn katastrofy dotychczas nie ustalono.

W tropy Yeti...

MOSKWA (PAP) 3. 5.

Przy Akademii Nauk ZSRR powstała specjalna komisja do wyjaśnienia zagadki tajemniczego „człowieka śniegów". Uczeni radzieccy planują zorganizowanie kilku wypraw celem schwytania Yeti.

Istnienie tajemniczego „człowieka śniegów" wydaje się prawdopodobne. Niedawno do Moskwy dotarły informacje, że Yeti żyje również w górach Kaukazu. Uczeni chińscy stwierdzają, że „człowiek śniegów" poza Himalajami żyje również w prowincji Sinkiang. Podobno w prowincji tej w roku 1947 wieśniacy schwytali żywego Yeti i zmuszali go nawet do pewnego rodzaju prac. Po pewnym czasie stworzenie zostało zabite, a jego skóra złożona w świątyni.

O granicy na Odrze i Nysie

LONDYN (PAP) 3. 5.

Kwietniowy numer kwartalnika „Poland and Germany" wydawanego przez emigracyjny ośrodek badań zagadnień polsko-niemieckich, przynosi m. in. artykuł uzasadniający prawa Polski do granicy na Odrze i Nysie.

Artykuł kończy się stwierdzeniem, że w czasie rokowań na temat Berlina i innych zagadnień niemieckich związanych z tą sprawą, jak również na temat traktatu pokojowego z Niemcami i bezpieczeństwa europejskiego, powinno nastąpić definitywne uznanie przez mocarstwa zachodnie granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie.

POGODA

DZIŚ — chmurno z przejaśnieniami. Lokalne opady deszczu. Temperatura maksymalna 12 st. Wiatry umiark wane, początkowo południowo-wschodnie, później zachodnie i północno zachodnie.

JUTRO — chmurno i niewielkie opady deszczu. Temperatura bez zmian.

Gen. Komar udziela okolicznościowego wywiadu dla radia.

Fot. F. Janiszyn

Prezydent Sukarno doktorem h.c. UW

30. IV. 1959 r. w złotej sali Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczystość nadania prezydentowi Indonezji dr Sukarno — tytułu doktora honoris causa.

NA ZDJĘCIU: akt promocji. Pierwszy z lewej — prezydent Sukarno, drugi z prawej rektor Uniwersytetu Warszawskiego Stanisław Turski. Promotorem jest prof. Manfred Lachs.

CAF — fot. Wdowiński

◆ *Indonezja popiera polski plan strefy bezatomowej, a Polska - prawo Indonezji do Irianu Zachodniego*

◆ *Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki zaproszony do Indonezji*

Oświadczenie polsko-indonezyjskie

Na zaproszenie Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przebywał w Polsce z oficjalną wizytą od 29 kwietnia do 3 maja 1959 roku prezydent Republiki Indonezji dr Sukarno.

W czasie swego pobytu prezydent Sukarno zwiedził Warszawę, Muzeum Męczeństwa Narodów w Oświęcimiu oraz śląski rejon przemysłowy, w tym część Ziem Odzyskanych, które powróciły do Polski na podstawie Układu Poczdamskiego. Prezydent Sukarno był również obecny na uroczystościach 1-majowych w Warszawie.

Prezydent Sukarno oraz towarzyszące mu osoby przeprowadziły rozmowy z następującymi kierownikami działaczami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Przewodniczącym Rady Państwa PRL — **Aleksandrem Zawadzkim**, Pierwszym Sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — **Władysławem Gomułką**, Prezesem Rady Ministrów PRL — **Józefem Cyrankiewiczem.**

W rozmowach uczestniczyli ze strony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: zastępcy Przewodniczącego Rady Państwa — **Oskar Lange** i **Stanisław Kulczyński**, wiceprezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz**, minister Spraw Zagranicznych — **Adam Rapacki**, minister Żeglugi i Gospodarki Wodnej — **Tadeusz Darski**, wiceminister Spraw Zagranicznych — **Marian Naszkowski**, wiceminister Handlu Zagranicznego — **Janusz Ereciński**, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Indonezji — **Edward Szuszkiewicz**, dyrektor departamentu w MSZ — **Witold Rodziński.**

Ze strony Republiki Indonezji: minister Spraw Zagranicznych — **Subandrio**, minister Spraw Weteranów — **Chaerul Saleh**, ambasador w misji specjalnej — **Aleksander Maramis**, prezydia Sądu Najwyższego — **Wiryono Prodjokoro**, dyrektor gabinetu Prezydenta — **Tamzil**, **S. Narayau**, charge d'affaires a. i. Republiki Indonezji w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **Fred Latumeten.**

W toku rozmów, które toczyły się w przyjaznej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia, obie strony wymieniły poglądy w sprawach dotyczących stosunków między obu krajami i na temat niektórych problemów międzynarodowych.

Obie strony stwierdziły, że ich wspólnym dążeniem jest dalsze zacieśnienie przyjaznych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Indonezji.

Dokonując przeglądu obecnych stosunków polsko-indonezyjskich obie strony z zadowoleniem stwierdzają, że został dokonany znaczny postęp w dziedzinie współpracy gospodarczej i technicznej. Obie strony uważają za celowy dalszy rozwój tej współpracy. Obie strony wyraziły również zgodę na podjęcie wymiany kulturalnej.

W zakresie stosunków międzynarodowych oba rządy są gorącymi zwolennikami rzetelnej współpracy między narodami i państwami, niezależnie od ich ustroju politycznego. Uważają one również, że jedynie polityka szczerego pokojowego współistnienia, wolna od wszelkich metod zimnej wojny, może uchronić ludzkość od groźby nowej wojny światowej.

Obie strony wyrażają nadzieję, że wszystkie państwa kierujące się wolą pokoju podejmą wysiłki zmierzające do osiągnięcia prawdziwego międzynarodowego porozumienia w celu zachowania pokoju na całym świecie.

Obie strony uważają, iż dla osiągnięcia tego celu wszystkie problemy w Europie i Azji, powstałe w wyniku drugiej wojny światowej, powinny być rozwiązane drogą kontynuowania kontaktów i negocjacji między zainteresowanymi państwami. Obie strony są zgodne co do konieczności podejmowania stałych wysiłków i inicjatyw zmierzających do stworzenia atmosfery wzajemnego zaufania, osiągnięcia stopniowego rozbrojenia oraz zakazu jądrowych broni masowej zagłady.

Indonezja odnosi się z sympatią do inicjatywy Polski w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej jak również do wszelkich propozycji niezależnie od ich źródeł, które utorują drogę do powszechnego rozbrojenia i zakazu broni masowej zagłady.

Obie strony wyrażają nadzieję, że zbliżająca się Konferencja ministrów spraw zagranicznych w Genewie da pozytywne wyniki i doprowadzi do rychłego spotkania na szczycie, w toku którego powinno dojść do porozumienia w sprawie pokojowego rozwiązania aktualnych i ważnych zagadnień międzynarodowych.

Obie strony potwierdzają raz jeszcze swe poparcie dla zasad wyrażonych na konferencji azjatycko - afrykańskiej w Bandungu w 1955 roku i dla zasady międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Obie strony wyrażają swe pełne poparcie dla walki przeciwko panowaniu kolonialnemu we wszystkich jego formach i przejawach. Opowiadają się one po stronie narodów Azji i Afryki walczących o wyzwolenie, niepodległość i samodzielny byt narodowy. Obie strony widzą w tej walce nieodwracalny proces historyczny, którego nie uda się nikomu powstrzymać.

Wychodząc z tych antykolonialnych założeń strona polska popiera nadal w pełni prawo Indonezji do Irianu Zachodniego i wyraża przekonanie, że ta część rdzennego terytorium indonezyjskiego zostanie w niedalekiej przyszłości połączona z macierzą.

Obie strony uważają, że Taiwan stanowi integralną część Chińskiej Republiki Ludowej. Są one również zdania, że Chińska Republika Ludowa powinna zająć należne jej miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przyczyniłoby się to do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Obie strony wyrażają przekonanie, że wizyta prezydenta Indonezji w Polsce przyczyni się do dalszego zacieśnienia stosunków między obu krajami i służyć będzie sprawie pokojowej współpracy. Kierując się dążeniem rozwoju i wzmocnienia stosunków między Polską a Indonezją prezydent Sukarno zaprosił przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Aleksandra Zawadzkiego do złożenia wizyty w Indonezji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

WARSZAWA, dnia 3 maja 1959 roku.

(—) **ALEKSANDER ZAWADZKI**
(—) **DR SUKARNO**

„Mam nadzieję, że moja wizyta przyniesie pewną korzyść"

List marszałka Montgomery do Chruszczowa

MOSKWA (PAP) 3. 5.

Marszałek Montgomery przed wyjazdem z Moskwy wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikity Chruszczowa list następującej treści:

Szanowny Panie Premierze! Przed opuszczeniem Moskwy pragnę podziękować Panu za niezmiernie serdeczne przyjęcie zgotowane mi przez Pana osobiście i przez radzieckie władze wojskowe. Muszę podziękować również Panu za uprzejmą uwagę, z jaką odniósł się Pan do moich poglądów na konflikt między Wschodem a Zachodem, za to mianowicie, iż oświadczył Pan, że poglądy te są rozsądne.

Moja krótka wizyta, a zwłaszcza rozmowy z Panem, sprawiły mi wielką przyjemność. Mam nadzieję, że moja wizyta przyniesie pewną korzyść.

Ze świata z kraju

Nehru za powrotem Dalaj Lamy do Tybetu

Jak donosi z Katmandu (Nepal) agencja Reutera, premier Indii Nehru, według informacji pakistańskich dzienników nepalskich dowiedział się najdalej do wyjściem dla wszystkich zainteresowanych byłoby, gdyby Dalaj Lama mógł wrócić do Tybetu.

„Program" odwilżowców

Agencja ADN informuje, że obradujący w Kassel zjazd „Związku Przesiedleńców" uchwalił „program działania" odrzucający radzieckie propozycje zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Inauguracja „Dni Wrocławia"

2 bm. na historycznym polu bitwy wojsk Bolesława Krzywoustego z wojskami cesarza niemieckiego Henryka V nad Pilicą koło Pilzna — odbyła się uroczysta inauguracja tegorocznych „Dni Wrocławia", połączona z obchodami 650 rocznicy zwycięskiego zwycięstwa nad germańskim najeźdźcą.

B B zerwała zaręczyny

Najcenniejszy „artykuł eksportowy" kinematografii francuskiej — Brigitte Bardot spłatała nowego figla.

BB zerwała trwające kilka miesięcy zaręczyny z gitarzystą Sachą Distel. Osiemnastoparyzanie mają możność oglądać „nieznaną dziewczynę" w towarzystwie aktora filmowego Jacques Charrier, a Brigitte Bardot oświadczyła, że nowa znajomość ma charakter towarzyski.

Książę Reinier dementuje...

Książę Monaco Reinier zaprzeczył podanej przez prasę francuską wiadomości jakoby jego małżonka księżna Grace spodziewała się trzeciego dziecka.

Księżna Grace przeszła ostatnio operację wyrostka robaczkowego.

Kiermasz w Warszawie

Jak zwykle największą atrakcją kiermaszu z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy w stolicy były autografy udzielane przez pisarzy w stoiskach poszczególnych wydawnictw. W „Czytelniku" podpisywali swe książki Gojawiczyńska, Słonimski, Iwaszkiewicz i Czeskis. Z nowości przygotowanych przez to wydawnictwo wymienić trzeba wspomnienia znanego artysty plastyka B. Kopczyńskiego „Przy lampce naftowej" i „Słownik pijacki" Tuwima.

Herter konferował z Dullesem

Nowy sekretarz stanu Herter, odwiedził w niedzielę przebywającego w szpitalu Dullesa, z którym omawiał politykę i strategię Zachodu wobec Związku Radzieckiego. Jak informuje Reuter, obaj mężowie Stanu przedyskutowali najważniejsze osiągnięcia przez zachodnich ministrów spraw zagranicznych w Paryżu i Genewie oraz nadchodzących rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie Berlina i Niemiec.

Gaitskell potępia ingerencję USA w sprawy Anglii

Przywódca opozycji laburzystowskiej, Gaitskell w przemówieniu wygłoszonym w londyńskim Hyde Parku z okazji Święta Pracy oświadczył, że Stany Zjednoczone nie powinny się wtrącać do polityki brytyjskiej. Gaitskell stwierdził, iż był „zaszokowany", gdy przeczytał komentarz amerykańskiego dziennika „Christian Science Monitor", wyrażający opinię iż „trudności, jakie napotyka Herter chcąc doprowadzić do omówienia jedności wśród sojuszników zachodnich w kwestii Berlina, spowodowane są w dużym stopniu nadchodzącymi wyborami powszechnymi w W. Brytanii".

1 Maja na świecie

NA ZDJĘCIU: na trybunie K. Woroszyłow, N. Chruszczow i N. Szwernik.

CAF — telefoto

Manifestacja 1-majowa w Berlinie. Fragment pochodu.

CAF — telefoto

Phobos i Deimos są sztucznymi satelitami stworzonymi przez Marsjan

Hipoteza uczonego radzieckiego

Dokończenie ze str. 1

sjańskich i ich odległości od planety. Phobos jest jedynym znanym księżycem, który obiega swą planetę w czasie krótszym od czasu jej obrotu wokół własnej osi. Wskutek tego powstania Phobosa nie da się wytłumaczyć przy pomocy żadnych dotychczasowych teorii astronomicznych. Powstanie Deimosa można by od biedy wyjaśnić w ramach teorii Kanta-Laplace'a, jednakże wszystkie dane wskazują, iż mechanizm powstania obu księżyców był jednaki. Nasuwa się przypuszczenie, iż Phobos i Deimos są planetoidami, które kiedyś krążyły się w pobliże Marsa i zostały przezeń przyciągnięte — znów zastanawiającym prawidłowość położenia orbit obu księżyców zdaje się wykluczać tę ewentualność.

W artykule w „Kosmołoskiej" Prawdzie Szkłowski zaznacza ponadto, iż w ciągu ostatnich pięćdziesięciolecia Phobos zbliżał się swej orbity o 2 i pół stopnia i przyspieszył bieg, co zaczyn, że zbliżył się do powierzchni Marsa. „To samo pisze uczony — dzieje się z sztucznymi satelitami Ziemi wskutek oporu atmosfery ograniczają się one, ale przy tym zaczynają krążyć coraz szybciej".

Na podstawie rozmiarów obserwacji, Szkłowski doszedł do wniosku, że Phobos jest pusty wewnątrz. Według uczonego, w poprzednio przytoczone fakty dowodzą się świadczyć, iż Phobos jest sztucznym satelitą Marsa. Szkłowski przypuszcza, że Deimos został stworzony przez jakieś istoty rozumne.

Uczony uważa, iż hipotezy o sztucznym pochodzeniu Phobosa i Deimosa mogą będzie sprawdzić wysyłając na nie z Ziemi zespoły badaczy. Oczywiście, nie nastąpi to prędko. Realnie wyglądają perspektywa wyrzucenia pobliże Marsa rakiety z aparatura pomiarową przekazującą wyniki badań na Ziemię. Pomocne mogą okazać się także obserwacje prowadzone z Ziemi jeśliby np. stwierdzono, iż gęstość księżyców marsjańskich jest stała, byłoby to ważkim potwierdzeniem hipotezy o ich sztucznym pochodzeniu. Świadczyłyby bowiem, iż Phobos i Deimos mają kształt kuli.

Katastrofa samolotu austriackiego

5 osób zginęło w katastrofie samolotu austriackiego, który rozbił się w sobotę wieczorem, lecąc z Palmą (Majorka) do Monachium. Na pokładzie samolotu znajdowało się dwóch pasażerów i trzy osoby załogi.

Churchill jedzie do Waszyngtonu

LONDYN (PAP) 3. 5.

Winston Churchill, liczący 84 lata, opuszcza w poniedziałek Londyn, udając się z prywatną wizytą do prezydenta Eisenhowera.

Saragat uda się do ZSRR

RZYM (PAP) 3. 5.

Jak informuje prasa włoska, sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej Giuseppe Saragat uda się latem br. do Związku Radzieckiego, skąd otrzymał oficjalne zaproszenie.

Berhard Law Montgomery

W ciągu ostatnich lat sylwetka brytyjskiego marszałka Berharda Law Montgomery kilka razy pojawiała się na arenie politycznej. Ostatnio osoba jego nabrała rozgłosu w związku z odbytą niedawno podróżą do Moskwy. Jak wiadomo, Montgomery stawiał sobie za cel przyspieszenie rokowań Wschód — Zachód.

Kariera Montgomery'ego, który uważany jest za jednego z najwybitniejszych dowódców II wojny światowej, rozpoczęła się dopiero w ostatnich latach tej wojny. Irlandczyk z pochodzenia urodzony w 1857 roku w Londynie, do roku 1949 Montgomery, który w tym czasie dowodził e. kunicja Dunkierki, był jeszcze to ja znany. Swoje przynosiła mu dopiero kampania libijska, w cz sie której jako dowódca tego frontu rozgromił wojska Rommla. Oznacza o to wyparcie wojsk niemieckich i w. skich z Afryki północnej. Uważany odtąd za niezwyciężonego, Montgomery dowodził następnie wraz z Eisenhowerem wojskami a-

B. L. Montgomery

lianckimi, dokonującymi inwazji w Europie zachodniej.

Po utworzeniu paktu atlantyckiego Montgomery pełni przez szereg lat stanowisko zastępcy dowódcy all zbrojnych tego paktu. W roku 1957 Montgomery zrezygnował z tej funkcji, wyczuwając się jednocześnie z czynnej służby w armii brytyjskiej. W rok później świat żywo komentował głośne pamiętniki brytyjskiego marszałka z okresu II wojny światowej. W pamiętnikach tych Montgomery zarzucił dawnemu sojusznikowi, że przez uporczywe trzymanie się swego planu strategicznego spóźnił zakończenie II wojny światowej.

„Monty" — tak nazwali go uwielbiający swego wodza żołnierze — poniósł dużą rakę ugi w organizacji szabu brytyjskiego. Łamiąc tradycyjne zwyczaje, Montgomery zniósł przedział istniejący między żołnierzami i dowódcami. „Monty" znany jest także jako doskonały kawalerzysta. W cywilu nosi tytuł wicehrabiego of El Alamein.

Mazur gromi Pogoń i obejmuje prowadzenie w tabeli

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo III ligi piłkarskiej ełcki Mazur zdeklasował Pogoń Łapy 5:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: **Załęski** — 2 oraz **Stefański, Romańczuk** i **H. Sadowski** — po 1.

Do przerwy ełczanie mieli dużą przewagę w polu, nie potrafili jednak wykorzystać kilku dogodnych sytuacji podbramkowych. Jedyną bramkę w 19 min. zdobył pomocnik **Henryk Sadowski.**

Po zmianie pół mecz nabiera tempa, napastnicy Mazura rozciągają grę długimi piłkami na skrzydła i w ten sposób łatwo przechodzą defensywę Pogoni, zdobywając dalsze cztery bramki. Czwarta bramka tego meczu bardzo spodobała się publiczności. Załęski z trudnej pozycji, z 20 metrów strzelił niekonwencjonalnie pod poprzeczkę.

W ogólnym przekroju meczu nie był zbyt ciekawy ze względu na różnicę klasy, jaka dzieliła Mazura od Pogoni. Elczanie byli lepsi we wszystkich liniach. Na szczególne wyróżnienie w Mazurze zasłużyli **Załęski,** w ataku oraz pomocnicy **Wądołowski** i **H. Sadowski.**

Pogoń do przerwy zagrała jeszcze dość dobrze, jednak po utraceniu trzeciej bramki załamała się i w jej szeregi wkradł się chaos.

Mecz obserwowało 3 tys widzów.

Dzięki niedzielnemu zwycięstwu Mazur objął pozycję lidera w tabeli. (j. ch.)

Tak nie wolno!

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z 1-majowych imprez sportowych w Czarnej Wsi, musimy donieść o bardzo niesportowym stanowisku, jakie zajęły wobec organizatorów białostockie kluby Gwardia i Cresovia.

Szra z Czarnej Wsi jeszcze na dwa tygodnie przed terminem zawodów petraktowała z gwardzistami o przysłanie i zespołu piłkarskiego. Początkowo wszystko wskazywało na to, że w dniu 1 maja dojdzie do spotkania Gwardia — Sexy. Gwardia skierowała nawet do pierwszej propozycji przyjęto. Tymczasem z niewiadomych przyczyn Gwardia odwołała po kilku dniach przyjazd III-ligowców. Szra zmuszona więc była szukać nowego partnera i wówczas padło na Cresovię w białostockiej drużynie — Cresovii. Ponownie jednak zwrócili się do Gwardii z prośbą o przysłanie swoich juniorów na mecz z juniorami Szry. Odpowiedź była przykra, zapewniająca o przyjeździe do Czarnej Wsi młodych gwardzistów. Program imprez 1-majowych wyglądał jednak ten sposób o dwa mecze piłkarskie.

Tymczasem licznie zgromadzonych na boisku Skry zwolenników piłki nożnej spotkał srogi zawód. Ani juniorzy Gwardii, ani piłkarze Cresovii nie zjawili się, nie dając przy tym ani jednym z swoim zdań organizatorom o zmianie decyzji.

Tak nie wolno, panowie kierownicy klubów!

Prawdziwa sportowa atmosfera wymaga między innymi prawdziwie sportowej lojalności i postawy fair play nawet, gdy chodzi tylko o koleżeńskie, towarzyskie spotkanie. (jap)

Rada ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej wydała w czwartek wieczorem przyjęcie na cześć uczestników XII Wyścigu Pokoju Berlin — Praga — Warszawa. W imieniu rządu NRD przemawiał premier Otto Grotewohl, który powitał uczestników imprezy. Wskazując na wielką popularność wyścigu, premier Grotewohl podkreślił, że rozpoczyna się on po raz pierwszy w stolicy NRD — Berlinie.

NA ZDJĘCIU: Premier NRD, Otto Grotewohl, w otoczeniu kapitanów zespołów Polski — Fornalczyka, NRD — Schura i Czechosłowacji — Krivki.

CAF — telefoto

Niespodzianka dużego kalibru

NIKICIUK - 72,54 w oszczepie

Sadłowski— 13,63 w trójskoku

Niespodziewanie naszym 400-metrowcom przybył nowy rywal. Okazał się nim startujący na 400 m — Barszcz z AZS-u, który na miękkiej bieżni i biegnąc pierwszy raz na tym dystansie uzyskał 52,9 sek. Śmiało można go już teraz oszacować na 50 sek. w sezonie.

W ramach wczorajszego otwarcia sezonu odbył się bieg na 3.000 m o Puchar przechodni Prezydium WKKF, który nie doszedł do skutku 1 maja. Zwycięzca został biegnący bez specjalnej konkurencji Czech uzyskując 9.05,2.

Preludium, bo tak można nazwać niedzielne zawody do tegorocznego sezonu, wypadło dobrze. Wśród 150 startujących wiele można było zobaczyć nowych, utalentowanych twarzy. Na szczególną pochwałę zasłużyły Ludowe Zespoły Sportowe i Międzyszkolne Kluby Sportowe, które zaprezentowały wiele dotychczas nieznanych nam talentów.

A oto wyniki:

KOBIETY: 100 m — 1. Zawada (MKS Łapy) — 14,0, 2. Zielińska (MKS Łomża) — 14,0;

500 m — 1. Polkowska (LZS Łomża) — 1.36,6. 2. Bagan (MKS Suwałki) — 1.29,3; skok w dal — 1. Zawada (MKS Łapy) — 4,81, 2. Pruszyńska (Jagiellonia) — 4,67; wzwyż — Hołdyńska (MKS Suwałki) — 1,36, 2. Juszczuk (MKS Łapy) — 1,30; kula — 1. Jadczek (MKS Łomża) — 10.19, 2. Bielicz (MKS Suwałki) — 9,23, oszczep — 1. Pruszyńska (Jagiellonia) — 34,60, 2. Wróblewska (Jagiellonia) — 33,23.

MĘŻCZYŹNI: 100 m — 1. Olbryś (MKS Łomża) — 11,6, 2. Prański (MKS Białystok) — 11,8; 400 m 1. Barszcz (AZS) — 52,0, 2. Mierzejewski (AZS) — 53,6; 1000 m — 1. Linda (AZS) — 2.33,8, 2. Dondziłło (Jagiellonia) — 2.34,6; 200 pol: — 1. Wołodźko (Włókniarz) — 27,8, 2. Barszcz (AZS) — 28,4; skok w dal — 1. Sadłowski (LZS Łomża) — 6,49, 2. Godlewski (Jagiellonia) — 6,37; wzwyż — 1. Zindko (LZS Dąbrowa) — 1,70, 2. Moerski (LZS Łomża) — 1,70; trójskok — 1. Sadłowski (LZS Łomża) — 13,63, 2. Suchowierski (AZS) 13,33; tyczka — 1. Popko (Jagiellonia) — 3,70, 2. Stawiński (Jagiellonia) — 3,40; kula — 1. Cieniawa (AZS) — 15,64, 2. Narasim (LZS Dąbrowa) — 12,68; kula lekarska — 1. Miłewski (MKS Suwałki) — 14,32, 2. Bilmin (Cresovia) — 13,32; dysk — 1. Cieniawa (AZS) — 46,82, 2. Łukasiak (AZS) — 42,63; 4 x 100 m — 1. AZS — 46,8. (it)

Z ostatniej chwili

Jagiellonia przegrała 9:11

Łódź (inf. wł.) — W rozegranym meczu pięściarskim o wejście do II ligi Jagiellonia przegrała z Budowlanymi Łódź 9:11.

I LIGA

Gwardia W-wa — Cracovia 6:1, ŁKS — Górnik Zabrze 2:2, Ruch — Pogoń Szczecin 1:0, Polonia Bytom — Polonia Bydgoszcz 5:0, Górnik Radlin — Legia W-wa 0:1, Wisła — Lechia 2:0.

1. Górnik Zabrze	10:4	17:9
2. Polonia Bytom	9:3	12:6
3. Legia W-wa	9:3	7:4
4. Gwardia W-wa	8:6	17:7
5. Lechia Gdańsk	8:6	7:2
6. Polonia Bydg.	8:6	9:11
7. ŁKS Łódź	7:7	8:6
8. Wisła Kraków	7:7	9:8
9. Ruch Chorzów	5:9	6:10
10. Pogoń Szczecin	5:9	6:10
11. Górnik Radlin	5:9	4:8
12. Cracovia	3:11	6:17

II LIGA

Zawisza — Warta 3:1, Pomorzanin — Piast Nowa Ruda 1:3, Polonia Gdańsk — Olimpia Poznań 0:1, Arconia — Polonia W-wa 2:1, Lech — Śląsk 4:0, Odra — Calisia 1:0.

Szombierki — Piast Gliwice 5:0, Wawel — Concordia 5:0, Unia Tarnów — Naprzód 1:1, Legia Krosno — Stal Nowa Sól 6:0, Stal Mielec — Wolter 1:0, Stal Rzeszów — Unia Racibórz 0:0.

III LIGA

W zaległym meczu piłkarskim o mistrzostwo III ligi Mazur Ełk wygrał z Pogonią Łapy 5:0 (1:0).

1. Mazur Ełk	6:0	14:2
2. Ognisko Białystok	6:0	9:2
3. Gwardia Białystok	3:3	12:7
4. Tur Bielsk-Podl.	3:3	9:6
5. Wigry Suwałki	3:3	4:3
6. Puszcza Hajnówka	2:4	2:11
7. Sokół Sokółka	1:5	4:7
8. Pogoń Łapy	0:6	1:12

Jak już informowaliśmy, w ub. piątek, na zawodach w Końskich, Piątkowski ustanowił nowy rekord Europy w rzucie dyskiem, wynikiem 57,55.

NA ZDJĘCIU: Piątkowski w czasie rzutu.

Fot. — CAF

Bramka Gronowskiego „odczarowana"

Rozwiał się mit o zaczarowanej bramce.

Gdańska Lechia doznała pierwszej porażki w tegorocznych rozgrywkach ligowych przegrywając z krakowską Wisłą 0:2 (0:2). „Twierdza" Gronowskiego padła już w 3 min. spotkania, kiedy to środkowy napastnik Wisły Adamczyk po kornerze zdobył główką pierwszą bramkę dla swych barw. W 29 min. później Adamczyk zdobył drugą bramkę, przejmując świetne podanie przeciwnego Lechia Gamaja i strzelając nieuchronnie z bliskiej odległości.

Zwycięstwo Wisły jest całkowicie zasłużone. Była ona pod każdym względem zespołem lepszym od przeciwnika i miała okresy wyraźnej przewagi. Pod koniec meczu gospodarze wybitnie zwolnili tempo gry i wówczas do głosu doszła Lechia.

W drużynie Wisły wyróżnili się najlepszy na boisku pomocnik Michiel, doskonale grający w tym dniu niezawodny zawsze stoperowi Lechia — Korytowi oraz Buchalik i Kawula w obronie oraz Gamaj w napadzie.

W drużynie Lechii najlepszymi byli: Zawsze spokojnie interweniujący Korynt, pomocnik Szyndler oraz napastnicy Wieczorkowski i Fronckiewicz.

*

W obecności 100 tys. widzów rozegrany został w sobotę na stadionie Wembley finałowy mecz piłkarskiego Pucharu Anglii między pierwszoligowymi zespołami Nittingham Forest i Luton Town. Wygrali piłkarze Nottingham Forest 2:1 (2:0).

Po zakończeniu spotkania kapitan zwycięskiego zespołu Burkitt otrzymał Puchar Anglii — najwyższe trofeum piłkarskie tego kraju, z rąk królowej angielskiej Elżbiety.

W szczypiorniaku

Polska przegrywa z Rumunią 7:11

W eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata w 11-osobowej piłce ręcznej mężczyzn reprezentacja Polski przegrała z Rumunią 7:11 (6:7). Spotkanie rozegrano 3 bm. w Raciborzu w obecności ok. 4 tys widzów. Rumuni wygrali zasłużenie uzyskując szczególnie w drugiej połowie spotkania wyraźną przewagę. Polacy braki techniczne nadrabiali dużą bojowością. Bramki dla Rumunii zdobyli: Caliman 3, Costache po trzy, Barabas dwie oraz Selaru, Covaci i Bulgaru po jednej zaś dla zespołu Polskiego Pchałek, Jezusek i Truchan po dwie oraz Klekot. Zawody prowadzili sędzia Keszthelyi (Węgry).

Zawody kadry

Przebywający na obozie treningowym w Waleziu członkowie kadry biegaczy polskich startowali w niedzielę w zawodach kontrolnych. W biegu na 2.000 m zwyciężył Zimny — 5.13,7 przed Ozogiem — 5.15,2 i Jochmanem — 5.16,3.

W III lidze siatkówki

Akademicy pokonali Spartę

W kolejnych meczach III ligi, rozegranych w ubiegłą sobotę i niedzielę w Białymstoku, padły następujące wyniki: **AZS — Varsavia 3:1, AZS — Sparta Warszawa 3:2 (11:15, 16:14, 15:3, 10:ago, ela 13:3).**

Pozazdrościli siatkarze AZS-u sukcesów i dobrej formy w swym koleżeńskim klubowym i niespodziewanie wygrali z przodownikiem III ligi — warszawską Spartą. Po pierwszym secie przegranym przez gospodarzy i gdy w drugim, prowadzili goście 14:9, nikt nie brał się za przyjęcie zwycięstwa białostocan. Jednak akademicy dokonali rzadko spotykanego na naszych boiskach widowiska. Twarda i nieustępliwa gra nie tylko wyrgali drugiego seta, ale też i całe spotkanie. (it)

Koszykarze AZS zdobyli nagrodę Włókniarza

W niedzielę zakończył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn o nagrodę przechodnią Włókniarza. Ostatnie dwa mecze rozegrane na Stadionie Miejskim w Białymstoku, jak również i poprzednie, stały na niskim poziomie. Jedynym usprawiedliwieniem może być fakt, że były to pierwsze spotkania w tym sezonie rozegrane na powietrzu.

W finale AZS pokonał Włókniarza 47:30 (38:20). Mecz był w zasadzie bez historii. W następnym spotkaniu o III miejsce Jagiellonia wygrała z MCKS-em Białystok 51:42 (20:9). (it)

A KLASA

W zaległym meczu piłkarskim Włókniarz Białystok przegrał z Gwardią Grajewo 1:3. Dzięki niedzielnemu zwycięstwu Gwardia Grajewo wyszła na 5 miejsce w tabeli ze stosunkiem 4:2 i bramek 7:6. Włókniarz zajmuje nadal przedostatnie, 9 miejsce.

„Bombowe" wyniki niedzieli

■ Już na początku sezonu radzieccy lekkoatleci „wyskoczyli" z kapitalnymi wprost wynikami. Doskonały skoczek **Oleg Fiedosiejew** rozprawił się z rekordem świata w trójskoku, należącym do jego rodaka Riachowskiego, osiągając wspaniały rezultat — 16,70 m. Na tych samych zawodach padł również rekord Europy w skoku o tyczce. Nowym rekordzistą został **Włodzimierz Bułatow**, który przeszedł wysokość 4,62 m.

■ Fenomenalny mieteacz amerykański **Dallas Long** utrzymuje się nadal w świetnej formie. Wczoraj pchnął kulą na odległość 19,38 m. Niestety i ten rezultat nie zostanie zatwierdzony, gdyż uzyskany został poza konkursem. Ostatnie wyniki wskazują na to, że magiczna granica 20 metrów już wkrótce zostanie przekroczona właśnie przez Longa.

■ W Budapeszcie doszło do **wielkiej sensacji w meczu koszykówki między reprezentacjami Węgier i ZSRR** Po dramatycznym przebiegu spotkanie zakończyło się dużym sukcesem Węgrów, którzy pokonali wielokrotnych mistrzów Europy 61:58.

■ Po drugim dniu davisowskiego meczu tenisowego w strefie europejskiej, **Brazylia prowadzi z NRF 3:0** i ma już zapewnione zwycięstwo. Brazylijczycy w następnej rundzie spotkają się z drużyną Polski. Mecz odbędzie się w Warszawie.

Na mecie II etapu w Magdeburgu

GAZETA sportowa

1. Vandervecken 2. Zorzi 3. Vindevogel 4. Schur

Drużynowe zwycięstwo Belgów

Na II etapie pogoda była łaskawsza dla kolarzy. Wprawdzie było chłodno, lecz nie padał już deszcz, który tak dotkliwie dał się im we znaki w sobotę. Wzdłuż całej trasy nieprzebrane szpalery widzów. Kwiaty, chorągiewki, transparenty i orkiestry — towarzyszą w przejeździe kolarzy przez miasta, miasteczka i wsie.

II etap ułożył pod znakiem rywalizacji kolarzy Belgii, ZSRR, Włoch i NRD.

Wprawdzie na 20 km po starcie próbują ucieczki czterej zawodnicy — w tym dwóch Duńczyków — Bangsborg i Clement, ale główni faworyci nie spieszą się z pogonią. Zdają sobie sprawę, że do Magdeburga jest jeszcze zbyt daleko. I rzeczywiście, po 50 km, tuż za Poczdamem, zostaje ona pochłonięta przez główną grupę. Losy zwycięstwa rozstrzygnęły się w okolicach Brandenburga. Na 60 km przed metą od głównej stawki odrywa się kilka mniejszych grupek, które inicjują ucieczki. Wkrótce formuje się czołówka. Jest w niej 27 kolarzy, w tym 3 Niemców, 3 Belgów, 3 Włochów, 3 zawodników ZSRR i 3 Holendrów. Wiadomo więc, że pomiędzy reprezentantami tych państw rozegra się walka o zwycięstwo drużynowe na stadionie Ernesta Grube w Magdeburgu. Na 30 km przed metą na czoło wychodzi szóstka—Czerepowicz ZSRR, Włoch Zorzi, Rumun Moiesanu, Bułgar Christow i Włoch Tennuri. Wkrótce dołącza do nich jeszcze 3 kolarzy: — Schur (NRD) oraz Vandervecken i Vindevogel (Belgia).

Na bieżni stadionu magdeburskiego, który wypełnia ponad 70 tys. widzów, zaciety pojedynek stoczyli młody Włoch Zorzi, któremu poprzedniego dnia tak niewiele brakowało do zwycięstwa etapowego, Niemiec Schur, pochodzący z Magdeburga i z tego względu chciał zająć tu 1 miejsce, oraz świetny Belg Vandervecken. Zwycięska z tej walki wyszedł ten ostatni.

Po niepowodzeniach na ulicach Berlina, polscy kolarze tym razem wypadli nieco lepiej. Gorzej jest natomiast z taktyką w naszym zespole. Na początku etapu Polacy jadą pasywnie, by dopiero na ostatnich kilometrach dać z siebie wszystko. Tak było na I i II etapie. Nasi zawodnicy jadąc w zasadniczej grupie trzymają się zwykle środka. Nic więc przeto dziwnego, że losy etapu Berlin — Magdeburg rozstrzygnęły się bez aktywnego udziału Polaków. Nasi kolarze jechali defensywnie. Choć od czasu do czasu w czołówce pojawiał się **Gazda, Pruski** czy **Fornalczyk**, ale na inicjowanie ucieczek czy pogoni na trasie nie mieli oni ochoty. Do generalnego stanu ruszyli oni dopiero na 20 km przed metą. I w ten sposób odrobili częściowo straty poniesione na fatalnym etapie berlińskim. Nastrój w polskiej drużynie wyraźnie się poprawił. Trener Nowoczek tym razem był zadowolony ze swych wychowanków.

„W porównaniu z tym, co było w Berlinie, nastąpiła znaczna poprawa" — oświadczył on przedstawicielowi PAP. Spodziewam się, że z każdym etapem będziemy powoli się rozkręcać. Wprawdzie zawsze pierwsze niepowodzenie, tłumaczy się „telefonią rozkreślania", ale myślę, że mamy prawo oczekiwać od naszych zawodników nieco więcej niż w Berlinie, czy tu w Magdeburgu. Na ostatnich kilometrach przed metą **Gazda, Podobas, Pruski i Fornalczyk** kręcili bardzo dobrze. Gdyby znajdowali się w czołówce to z taką szybkością mogliby walczyć z najlepszymi.

*

Triumfator II etapu — reprezentant Belgii — Rene Vandervecken jest już postacią znaną na trasie tej wielkiej tradycyjnej imprezy. Niedzielny sukces Belga w Magdeburgu był jego drugim zwycięstwem etapowym w historii Wyścigu Pokoju. W roku ub. Vandervecken po wspaniałej, samotnej ucieczce triumfował na etapie Karl Marxstadt — Karlove Vary. Wyprzedził on wtedy zdecydowanie swych przeciwników Belg należy do najlepszych amatorów kolarskich swego kraju. Charakteryzuje go umiejętność jazdy zespołowej oraz zdolność do niespodziewanych samotnych ucieczek.

TRIUMFATOR I ETAPU – JURIJ MELICHOW

Triumfator I etapu Wyścigu Pokoju — leningradczyk Jurij Melichow jest wielką niespodzianką tegorocznego sezonu kolarskiego. Ten 22-letni kolarz, walcząc o miejsce w reprezentacyjnej drużynie ZSRR na Wyścig Pokoju, wygrał trzy spośród czterech eliminacji. Zwycięskim etapem dookoła Berlina Melichow zainaugurował swe starty w międzynarodowych imprezach kolarskich, jego debiut w walce z najlepszymi kolarskimi amatorami Europy wypadł nadspodziewanie dobrze. Na niezwykle trudnej trasie, obfitującej w wiele niebezpiecznych zakrętów młody radziecki kolarz wykazał rutynę godną doświadczonego weterana kolarskich pojedynków. Mimo że wiele sił stracił on na ponad 90-kilometrową ucieczkę zainicjowaną wraz z 7 innymi kolarzami zdołał jednak na stadionie im. Waltera Ulbrichta pokonać w walce sprinterskiej wielu renomowanych kolarzy.

WYNIKI II ETAPU

Indywidualne

1. Vandervecken (Belgia)	4.21.32
2. Zorzi (Włochy)	4.21.52
3. Vindevogel (Belgia)	4.22.22
4. Schur (NRD)	4.22.22
5. Kanilonow (ZSRR)	4.22.22
6. Adler (NRD)	4.22.22
7. Venturelli (Włochy)	4.22.22
8. Czerepowiec (ZSRR)	4.22.22
9. Goossens (Belgia)	4.22.22
10. Schober (NRD)	4.22.22
11. Paulissen (Belgia)	4.22.22
12. Moiesanu (Rumunia)	4.22.22
13. Bradley (Anglia)	4.22.22
14. Swanefeld (Holandia)	4.22.22
15. Braune (NRD)	4.22.22
16. Eckstein (NRD)	4.22.22
17. Loecke (NRD)	4.22.22
18. Biełobrin (ZSRR)	4.22.22
19. Van den Broeck (Belgia)	4.22.22
20. Christow (Bułgaria)	4.22.22
21. Fornalczyk	4.23.35
26. Czarnecki	4.24.58
31. Głowaty	4.25.11
50. Pruski	4.25.11

Drużynowe

1. Belgia	13:07.06
2. Włochy	13:07.06
3. NRD	13:07.06
4. ZSRR	13:07.06
5. Holandia	13:08.19
6. Anglia	13:03.32
7—10. CSR, Węgry, Polska i Jugosławia	13:10.45
11. Bułgaria	13:10.56
12. Rumunia	13:10.56
13. Francja	13:11.20
14. Monaco	13:12.03
15. Szwajcaria	13:13.35
16. Finlandia	13:16.48
17. Luksemburg	13:17.43
18. Dania	13:33.24

WYNIKI PO 2 ETAPACH

Indywidualne

1. Vandervecken (Belgia)	7.15,56
2. Zorzi (Włochy)	7.15,56
3. Vindevogel (Belgia)	7.16,56
4. Van den Broeck (Belgia)	7.17,00
5—20 Goossens (Belgia) Paulissen (Belgia) Christow (Bułgaria) Adler (NRD) Braune (NRD) Eckstein (NRD) Loecke (NRD) Schober (NRD) Schur (NRD) Bradley (Anglia) Goldenman (Holandia) Swanefeld (Holandia) Venturelli (Włochy) Moiesanu (Rumunia) Kapitonow (ZSRR) Czerepowicz (ZSRR) — wszyscy	7.17,00

MIEJSCA POLAKÓW

27—36 Gazda	7.18,13
44. Fornalczyk	7.22,31
47. Podobas	7.23,09
74. Pruski	7.37,14
78. Głowaty	7.47,08
79. Czarnecki	7.42,31

Drużynowe

1. Belgia	21:50.53
2. Włochy	21:50.56
3. ZSRR	21:50.56
4. NRD	21:51.06
5. Holandia	21:57.13
6. Anglia	21:53.26
7. CSR	21:54.39
8. Węgry	21:54.39
9. Bułgaria	21:54.50
10. Rumunia	21:54.50
11. Polska	22:05.48
12. Dania	22:17.15
13. Szwajcaria	22:20.37
14. Francja	22:25.04
15. Monaco	22:30.30
16. Finlandia	22:34.24
17. Luksemburg	22:46.17
18. Jugosławia	22:56.21

Przeciętna szybkość na 2 etapie — 38,83 km.

Wyścig ukończyło 106 kolarzy.

NIKICIUK ustanowił nowy rekord Polski juniorów w oszczepie 72,54

W czasie otwarcia sezonu lekkoatletycznego w Białymstoku, Władysław Nikiciuk wynikiem 72.54 poprawił o 23 cm rekord Polski juniorów w rzucie oszczepem, który również poprzednio należał do niego.

Migawki II etapu

Gdy „Täve" Schur zameldował się tylko o kilka metrów za zwycięzcą na mecie swego rodzinnego miasta — Magdeburga, stadion wprost szalał z radości. Tak długiego i głośnego skandowania „Täve, Täve" jeszcze nie zgotowano żadnemu kolarzowi wyścigu.

*

Wyścig ma już swoich żelaznych asów. Dwa razy na mecie Zorzi był drugi a Vindevogel trzeci. Jednym słowem i tu zachodzi prawo serii.

*

Wiele trudności miał Melichow z założeniem żółtej koszulki lidera. Ku ogólnej uciesze reporterów i dziennikarzy długo się męczył, wymachując rękoma aż uporał się z trykotem.

Cóż Debiutantowi brak jeszcze wprawy i rutyny.

MIGAWKI * MIGAWKI

3 maja pożegnał naszą ekipę rezerwowy drużyny Gęszka, który razem z wyścigiem przyjechał do Magdeburga. Udał się on do Erfurtu, gdzie 7 maja będzie startował w wyścigu ulicznym.

*

Przykład wzorowej współpracy na trasie drugiego etapu Berlin — Magdeburg dali Belgowie. Kiedy na 40 km po starcie Vandervecken miał defekt, zostali mu do pomocy dwaj koledzy, Van den Broeck i Goossens, jak gdyby przeczuwali, że Vandervecken zostanie zwycięzcą magdeburskiego etapu. Trójka ta znakomicie ze sobą współpracując na ulicach Poczdamu połączyła się z główną grupą.

*

Wyścig nie ma jeszcze zdecydowanego lidera. Wyjaśnia się natomiast sytuacja jeśli chodzi o koniec wyścigu. Fin Usi Koko i Duńczyk Mikkelsen, którzy w sobotę przyjechali na metę jako ostatni, mając około godziny straty do Melichowa, i tym razem zameldowali się na końcu.

*

Wielką wesołość na trasie wzbudził wóz techniczny ekipy włoskiej. Na starcie w Berlinie Włosi otrzymali olbrzymiego misia, którego umieścili na dachu swego samochodu.

Toto-Lotek

4, 9, 16, 17, 30, 38 (3)

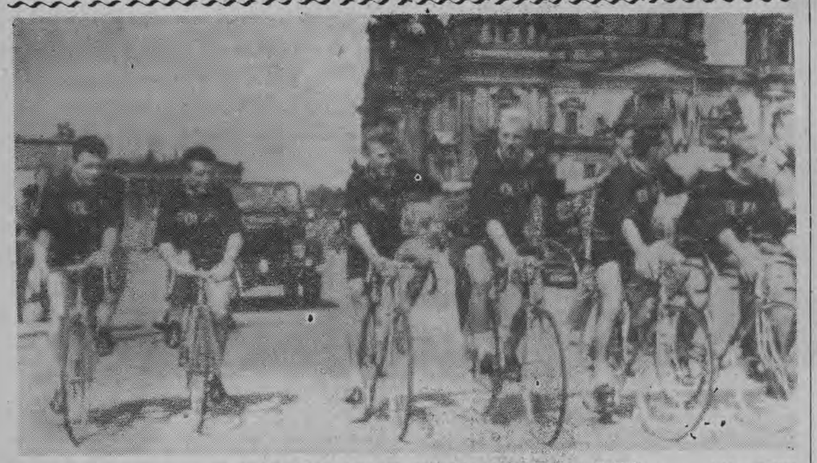

Polska drużyna kolarska na XII Wyścig Pokoju jedzie w pochodzie 1-majowym w Berlinie. CAF — telefoto

1 MAJA W KRAJU

Młodzi werbliści orkiestry kopalni „Kleofas" w Katowicach w manifestacji 1-Majowej. CAF — fot. Seko

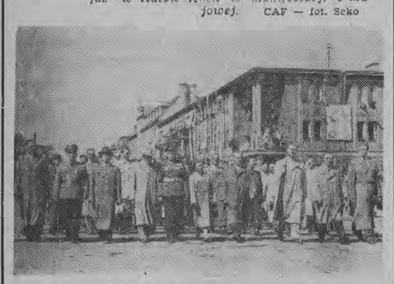

Pochód 1 majowy w Białymstoku. Fot. Z. Zaremba

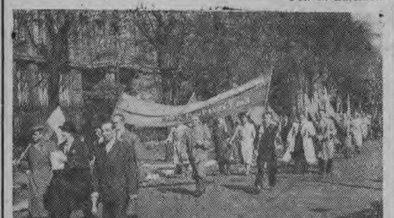

Fragment pochodu w Łodzi.

W pochodzie defiluje młodzież szkolna w Płocku. CAF — fot. Jędraszczuk

Ochotnicze Hufce Pracy ZMS — w pochodzie 1-majowym w Warszawie. CAF — fot. Uchymiak

Prof. dr Komczyński delegatem na konferencję w Görlitz

Na masówce pracowników służby zdrowia w Białymstoku wybrano delegata na Konferencję Związków Zawodowych i Ludzi Pracy Europy o Traktat Pokojowy z Niemcami, o Rozbrojenie i Zakaz Broni Atomowej, która odbędzie się w dniach 8-10 maja nad granicą na Odrze i Nysie—w Görlitz. Delegatem został dziekan Akademii Medycznej w Białymstoku, prof. dr Ludwik Komczyński.

Z myślą o poprawie struktury upraw

Siewy w spółdzielniach produkcyjnych – zakończone

We wszystkich spółdzielniach produkcyjnych na terenie województwa siewy wiosenne zbóż zostały zakończone. Obecnie kończy się wysiew buraka cukrowego i przygotowuje się pola do sadzenia ziemniaków. W większości gospodarstw zespołowych siano własnym, wyprodukowanym na swoich polach ziarnem kwalifikowanym. Niektóre spółdzielnie na przykład Krzywa, wymieniały to ziarno również rolnikom indywidualnym.

Tegoroczne siewy wiosenne w spółdzielniach były przeprowadzane z myślą o systematycznej poprawie struktury upraw, a więc tak, by zgodnie z założeniami stopniowo malał areał pod rośliny zbożowe na korzyść okopowych i przemysłowych. I tym jednak, że zmniejszona powierzchnia zasiewów zbóż nie może zmniejszyć zbiorów a przeciwnie — globalny zbiór w gospodarstwach zespołowych do 1965 roku ma wzrosnąć średnio co najmniej do 15,5 q.

Aby powyższe zamierzenia nie były gołosłowne, już teraz spółdzielcy zwracają baczną uwagę na nawożenie oraz właściwą pielęgnację zasiewów. Na przykład w Dorożkach dochodzi się już do możliwości nawożenia nawozami organicznymi co roku 1/3 części pól. Spółdzielnia ta zakontraktowała tej wiosny buraki cukrowe na 2,5 ha, a ponieważ posiano je na dobrze przygotowanym gruncie spółdzielcy z Dorożek przewidują wysoki plon i co najmniej — kilkanaście tysięcy złotych zysku. (m)

Chodniki z kolorowych betonów

W najbliższym czasie w moskiewskim budownictwie drogowym mają znaleźć szerokie zastosowanie kolorowe betony. O ich zaletach przekonano się przy budowie urzędzenia przez jezdnię typu „zebra" wykonanych z tych właśnie materiałów. Obecnie opracowano również technologię produkcji płyt chodnikowych z betonów kolorowych. Dotychczas chodniki w Moskwie pokrywane były asfaltem. (PAP)

Rolniku, tę wystawę warto obejrzeć

Jak ma wyglądać zagroda wiejska

Staraniem Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium WRN, w dniach od 6 do 9 maja czynna będzie **wystawa projektów zagród**, nadesłanych na konkurs powszechny.

Warto, aby rolnicy będący w tym czasie w Białymstoku, obejrzeli tę wystawę i wyrazili swoją opinię lub ewentualne uwagi i wnioski na temat wystawionych projektów.

Przy okazji zwiedzania wystawy można też obejrzeć **eksponaty materiałów budowlanych z surowców miejscowych i zastępczych.** Wyłożone one będą w lewym korytarzu na parterze, w gmachu Prezydium, przy ul. Mickiewicza 3, zaś wystawa projektów zagród zostanie umieszczona w sali konferencyjnej w tym samym gmachu. Godziny zwiedzania — od 10 do 14. Wszelkich informacji o wystawie udzielać będą zwiedzającym fachowcy budowlani w pokoju 24. (m)

Dni Oświaty Książki i Prasy

* Ciąg dalszy ze str. 1

naszego województwa; musimy też upowszechnić — w całym tego słowa znaczeniu — podstawowe nauczanie. **Partia liczy na nasze pełne zrozumienie**

W związku z tymi zadaniami tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy nabierają wagi szczególnej. Powinny stać się zaczątkiem masowej akcji oświatowej. Powinny też podwoić nasze zainteresowanie i ofiarność w społecznej akcji budowy szkół.

Otwarcie, nagrody koncert

Dni Oświaty, Książki i Prasy w Białymstoku zainaugurował koncert słowa i muzyki. Odbył się on w czytelni Miejskiej i Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Na koncercie obecny był przewodniczący Prezydium WRN, inż. Jerzy Popko oraz Kurator Okręgu Szkolnego, Czesław Łojko.

Oficjalnego otwarcia Dni Oświaty dokonała przewodnicząca komisji kultury WRN, **Bogumiła Kamlerowa.**

Następnie zostały wręczone nagrody zwycięzcom eliminacji wojewódzkich VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Laureaci reprezentować będą nasze województwo w połowie maja w Krakowie na recytatorskim konkursie ogólnopolskim.

Wczorajszy koncert inauguracyjny wart jest dobrej oceny z jednego względu. Z wykonawców nie miejscowych wystąpiła jedynie solistka warszawskiej Opery — Maria Dobrowolska-Gruszczyńska. Reszta wykonawców — to siły miejscowe. A więc: p. Zofia Frankiewicz — fortepian, Bogdan Jankowski — wiolonczela, Jan Kulaszewicz — akompaniament oraz grupa recytatorów, i uczestów eliminacji wojewódzkich.

Kameralny nastrój i dobre wykonanie złożyły się na udaną całość. Postulat — cudze chwalicie, swego nie znacie... Przecież podobne koncerty można organizować przynajmniej dwa razy w miesiącu. A może w określone dni? Byłaby to ładna tradycja. Byłby to widomy dorobek tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Idźcie, zobaczcie

„Bo to jest wieszcza najjaśniejsza chwała, że w posąg mieni nawet pożegnanie"...

Na niziutkim podium stoją tulipany. A nad kwiatami te oto słowa. Taki jest „punkt centralny" wystawy poświęconej życiu i twórczości Juliusza Słowackiego.

Wystawa otwarta jest na okres trwania Dni Oświaty Książki i Prasy w Bibliotece Wojewódzkiej w Białymstoku.

Idźcie, zobaczcie. Poznajcie drogę życia i twórczości jednego z naszych wielkich. Poznajcie od tej strony bardziej intymnej, którą są kłopoty, wzloty i upadki, słowem to wszystko, co charakteryzuje prawdziwego człowieka z krwi i kości. Takie poznania zbliżają.

Oto na przykład cytat z Rocznika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, dotyczący świadectw Juliusza Słowackiego:

„Widzimy z tych świadectw, że Julek Słowacki uczył się dobrze w 2 ej klasie. Pozostał jednak w tej samej klasie na drugi rok, zapewne z powodu, że był jeszcze za młody i fizycznie za słaby"...

Oto matura Juliusza Słowackiego. Dokument, który każdemu przynosi przeżycie jedno z najgłębszych.

Minęło dzieciństwo w Krzemieńcu i w Wilnie. Nadszedł okres młodości. Nastąpiły lata walk i rozterek wewnętrznych... Nastąpiły lata bogatej twórczości.

Przyjrzyjcie się tej wystawie uważnie. Warto.

Wczoraj, w pierwszym dniu poświęconym uroczystościom Dni Oświaty, Książki i Prasy, na ulicach Białegostoku odbywał się, jak co roku, kiermasz książkowy. Frekwencja nie była najwyższa, a to chyba z tego względu, że pogoda przed południem nie dopisała.

Koncert Jakuba Zaka

O godzinie 18-ej w sali TPP R koncertował laureat I Konkursu Chopinowskiego, światowej sławy pianista radziecki, Jakub Zak. Na program recitalu złożyły się utwory Chopina, Prokofiewa Szuberta i Rzchmaninowa.

Pianista o doskonałej technice i dynamice całkowicie podbił białostocką publiczność, która gorącymi brawami dziękowała za decyzję artysty — wybrał on bowiem gościnne występy w Białymstoku spośród innych miast.

Całkowity dochód z recitalu przeznaczony został na budowę szkół. (ir)

Człowiek neandertalski żył w okolicach dzisiejszej Moskwy

W miejscowości Koszyra, leżącej niedaleko Moskwy, ekspedycja archeologiczna Instytutu Antropologii ZSRR znalazła niedawno około 200 przedmiotów z epoki kamienia ciosanego.

Zdaniem naukowców znalezione przedmioty, m. in. prymitywne topory i noże, pochodzą z epoki paleolitu. W tej samej okolicy odkryto skamieniałe kości prehistorycznego bizona i jelenia.

Jak stwierdza uczestnik ekspedycji archeolonijernej, kandydat nauk historycznych, S. Potapienko, wykopaliska te świadczą, iż na terenie obecnego obwodu moskiewskiego żył kiedyś człowiek neandertalski.

Z redakcyjnej skrzynki

Zawinił księgowy...

Nasza redakcja otrzymała list z Białostockich Zakładów Surowców Zielarskich, w którym załoga informuje o tym, że w dniu 30 kwietnia nie wypłacono pracownikom tych zakładów nagród z funduszu zakładowego. Stało się to dlatego, że główny księgowy zakładów Mieczysław Winnicki nie wywiązał się ze swoich obowiązków. Po nimo interwencji organizacji partyjnej i robotników nie przygotował w odpowiednim czasie rozliczenia. Winę za to ponosi również p. o. dyrektor Zdzisław Wróblewski, który nie dopilnował wykonania rozliczenia.

W konsekwencji robotnicy nie otrzymali przed 1 maja nagród.

Spaliło się 20 ha podszycia leśnego

1 bm. około godziny 12-ej z nieustalonych dotąd przyczyn zapalił się las w Nurcu, pow. Siemiatycze. Spłonęło 20 ha podszycia leśnego.

2 pożary – 800 tys. zł strat

1 bm. o godzinie 18-ej, we wsi Kozaki, pow. Kolno, w zabudowaniach Aleksandra Święczkowskiego powstał pożar. 3-letni synek gospodarza bawiąc się zapałkami podpalił stodołę. Ogień przerzucił się następnie na zabudowania sąsiadów: Jana Niedźwieckiego, Bolesława Kozakowskiego, Stefana Wilczewskiego, Józefa Berzymowskiego, Józefa Staszewskiego i Antoniego Staszewskiego. Spłonęły trzy domy mieszkalne, pięć stodół, sześć chlewów, pięć szop, maszyny rolnicze, inwentarz żywy i martwy. Straty sięgają pół miliona złotych.

Tego samego dnia, we wsi Tarnowo, pow. Łomża, pożar strawił szesnaście budynków gospodarczych, w tym siedem stodół. Straty poniesione przez siedmiu gospodarzy wynoszą 300 tysięcy złotych.

Tego jeszcze nie było!

Osiem osób w kabinie „Staru" i wypadek gotowy

30 kwietnia br. o godzinie 19.30, na drodze leśnej, w miejscowości Wysoki Most, pow. Sejny, został spowodowany wypadek samochodowy. Samochód ciężarowy „Star 21", należący do PKS Suwałki i prowadzony przez Mariana Gąsiorowskiego, najechał na przydrożne drzewo uszkadzając całkowicie kabinę. Dwie osoby odniosły obrażenia ciała.

Stwierdzono, że przyczyną wypadku było... siedem osób znajdujących się w kabinie (kierowca był ósmy!), co utrudniało kierowcy prowadzenie samochodu.

Samochód — cysterna spadł ze skarpy

1 bm. około godziny 10-ej, w Buchwałowie samochód—cysterna, prowadzony przez Kazimierza Hoseinowicza zatrudnionego w CPN w Białymstoku, spadł ze skarpy i wywrócił się do góry kołami. Część materiału pędnego wylała się. Straty wynoszą ponad 14 tysięcy złotych. Kierowca nie doznał żadnych obrażeń ciała.

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Im. Al. Węgierki — Występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze" — godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Rancho Teksas" prod. polskiej, dodatek: „Meksyk", godz. 11, 13.20, 15.45, 18 i 20 (od 18 lat).

„Ton" — „Huzarzy", prod. francuskiej, dodatek: „U źródeł plastyki", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (od 14 lat).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Zorza" w Ełku — „Kobieta w oknie"

„Millenium" w Łomży — „Pułapka miłości"

„Październik" w Łomży — „Narzeczona dżygita"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Ostatni będą pierwszymi"

Uwaga: Pozostałe kina w mieście i w województwie nieczynne.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-24.

Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel. 33-91.

Straż Pożarna, tel. 08.

Apteka Spółdzielcza nr 6, ul. Malmeda bl. 18, tel. 62-51, nr 3, ul. Lipowa bl. 43, tel. 62-13.

Wszyscy na start nowej krajowej loterii pieniężnej

przeszło co trzeci los wygrywa

594-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w BUCHWAŁOWIE k/Sokółki

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Skoda" 1101 cena wywoławcza 22.500 zł. Samochód można oglądać w dni powszednie w godzinach od 7-12 w POM Buchwałowo, Przetarg odbędzie się w następujących terminach:

I — w środę 20.V.1959 r. godz. 10
II — w środę 3.VI.1959 r. godz. 10
III — w środę 17.VI.1959 r. godz. 10

W przetargu mogą brać udział instytucje uspołecznione i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium 10 proc. sumy wywoławczej w kasie POM Buchwałowo lub przelewem bankowym na nasze konto Pełnomocnik Banku Rolnego przy NBP w Sokółce 110-83-110-4. k 660-1

Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Białymstoku, ul. Czysta 11

OGŁASZA KONKURS

na stanowiska:

KIEROWNIKA PRACOWNI KONSTRUKCYJNEJ
KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO

WARUNKI:

ad 1) — inżynier-mechanik z co najmniej 5-letnią praktyką w biurze konstrukcyjnym budowy maszyn dla przemysłu spożywczego wzgl. chemicznego,

ad 2) — wyższe wykształcenie ekonomiczne z 5-letnią praktyką kier. działu wzgl. średnie z 8-letnią praktyką. Wymagana znajomość planowania, organizacji zatrudnienia i płac.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw i opinii składać do dnia 15 maja w Dyrekcji Zakładu osobiście.

Warunki płacy: ad 1 — 2.300 do 2.800 zł, ad 2 — 2.000 do 2.200 zł, plus 20% premii mies.

Reflektujemy tylko na wysokokwalifikowanych pracowników. Om k 666-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kierownika Biura Powszechnej Inwentaryzacji możliwie z wyższym wykształceniem i praktyką na kierowniczych stanowiskach zatrudni natychmiast Prezydium WRN w Białymstoku.

Wynagrodzenie powyżej 2.300 zł.

Zatrudnimy także inżyniera rolnika z praktyką. Bliższe informacje, ul. Mickiewicza 5, pokój 126. k 634-1

Kandydatów na stanowisko kierownika obrotu towarowego i referenta zaopatrzenia poszukuje PSS w Łapach.

Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie oraz kilkuletnia praktyka w handlu. Zgłaszać się do Zarządu PSS. k 653 1

Elektryka ze znajomością urządzeń elektrycznych w zakładach przemysłowych zatrudni od zaraz Hajnowski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Hajnówce.

Wymagane wykształcenie średnie elektryczne lub długoletnia praktyka w danym zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia w kadrach. Mieszkań Zakład nie posiada. k 651-1

Kierownika Laboratorium Mikrobiologicznego z wyższym wykształceniem, względnie średnim i dłuższą praktyką w tym kierunku lub lekarza weterynarii zatrudni Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bielsku-Podlaskim.

Bliższe szczegóły do omówienia na miejscu. p 1235-0

3 inspektorów ze znajomością branży mięsnej i jakości towarów zatrudni natychmiast Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Białymstoku. Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie z długoletnią praktyką.

Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. k 665 1

Ciekawsze audycje radiowe

6.42 Wiedeńska krew — walce Straussa; 8.36 Miniatury orkiestrowe; 10.00 Poranny koncert kameralny; 11.00 Melodie Franciszka Lehara; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.00 Muzyka rozrywkowa; 16.35 Transmisja z zakończenia III etapu XII Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 17.10 Fragment powieści A. Domańskiej pt. „Historia żółtej ciżemki"; 17.30 Muzyka rozrywkowa; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 20.40 Pożyczony kochanek — słuchowisko; 22.05 Ze wsi do miasta.

Ogłaszajcie się w „Gazecie Białostockiej"

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w BIAŁYMSTOKU
ul. Ogrodowa Nr 9

ogłasza

Przetarg

na sprzedaż budynków mieszkalnych, przeznaczonych do rozbiórki, znajdujących się przy ulicach:

1. Sienkiewicza nr 16
2. Sienkiewicza 18
3. Proletariacka nr 7

Przetarg odbędzie się w dniu 9.V.1959 r. o godz. 9-tej przy ul. Ogrodowej nr 9.

Oferty należy składać w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. k 650-0

B. Z. Graf. P-2

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIA

Kierownictwu i Personelowi stołówki PSS przy Prezydium WRN, wyrazy uznania za smaczne obiady i uprzejmą obsługę składają z okazji Święta Pracy — Medycy. g 1224 1

Dyrekcji, koleżankom i kolegom z WZPBT za okazaną pomoc i wiele serca oraz tym, którzy wzięli udział w pogrzebie ś.p. Tadeusza Kurowskiego, serdeczne podziękowanie składa — rodzina. g 1223-1

PRACA

Pomoc domowa do dzieci potrzebna od zaraz. Nowotki 2, Konopko. g 1222-1

LOKALE

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody, telefon, w śródmieściu Szczecina, zamienię na mieszkanie w Ełku. Wiadomość: Ełk, ul. Polna 13, Genowefa Lutkiewicz. p 1293-1

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią w Białymstoku na dwa pokoje z kuchnią. Zgłoszenia: ul. Stołeczna 36 m. 7. g 1233-1

KUPNO

Kupię pianino. Białystok, ul. Kilińskiego 7 m. 4 b. g 1225-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha z inwentarzem i zabudowaniami (sprzedaż wolna). Wincenty Kuczyński, wieś Tatarowce, gmina Kamionka, poczta Żednia (12 km od Białegostoku). g 1221-1

Okazyjnie sprzedam dom drewniany 7 × 9, stan dobry, na rozbiórkę. Wiadomość: Kolonia Oguły, 2 km od Czarnej Wsi, Józef Kolendo. g 1218-1

Sprzedam plac pod budowę 855 m² przy ul. Wesołej. Wiadomość: ul. Bema 2, Butkiewicz. g 1220-1

Pilnie sprzedam maszynę do szycia rękawową, praworamienną „Pfaff". Białystok, Bema 29 m. 6, wejście Łukowską od godz. 14. g 1235-1

Sprzedam pilnie nowy WFM. Białystok, ul. Reymonta 19. g 1234-1

Sprzedam we wsi Waśki (3 km od stacji kolejowej Mońki) 8 ha dobrej ziemi ornej wraz z pastwiskiem, domem i kamienną oborą. Dr Halina Bartoszewicz, Warszawa, ul. Sienna 45 m. 20. Bliższych informacji udzieli: Justyna Bajkowska, Mońki, ul. Mickiewicza 16, telefon 55. g 1232-1

Sprzedam w Mońkach 5 placów po 1.500 m² każdy, dom z placem oraz akordeon „Hohner" 120 basów. Wacław Bajkowski, Mońki, ul. Mickiewicza 16, telefon 55. g 1233-1

ZGUBY

Zgubiono dowody rejestracyjne na dwie przyczepy czterokołowe nr. nr 024174 — 08151, wystawione na Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska" w Wysokiem-Mazowieckiem. k 637-0

Zgubiono pieczątkę nagłówkową następującej treści: „Punkt Zdrowia w Laskowcu". k 652 1

Zgubiono prawo jazdy kat. II nr 0233 55, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Łapach, na nazwisko Tadeusz Fitt. g 1229-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Pińsku, na nazwisko Anna Leończyk. p 1228-1

KRYSTYN T. WAND

DZIWNA HISTORIA

Dalsze badania drogi, którą uciekał nieznajomy nie przynoszą w zasadzie konkretnych wyników. Kostrzewa spostrzega tylko, że chodnik po drugiej stronie ogrodzenia jest dokładnie sprzątnięty. To go zastanawia. Dzwoni do Zarządu Oczyszczania Miasta, gdzie się dowiaduje, że dotychczas nikt ulicy nie sprzątał. A więc uciekinier zatarł za sobą ślady.

Następnie Kostrzewa udaje się do gabinetu Rudzińskiego, gdzie pobiera próbkę świecącej ściany.

Potwierdził. — Coś nowego?

— Niestety. Hm... Rybka wyskoczyła z saku.

Nie było najmniejszych wątpliwości o co chodziło. W tej chwili mieli tylko jeden sak zastawiony wyłącznie na jedną rybkę.

— A sieć? Tworkowski obstawiający Golika nie należał stanowczo do ludzi pozwalających dobrowolnie, żeby mu zwierzyna wymykała z garści.

— Żadnych uszkodzeń. Możebyście zechcieli osobiście porozmawiać na ten temat z sierżantem hm... który złożył meldunek. Poleciłem by na was poczekał — pułkownik zgodnie ze swym stałym zwyczajem niezmiernie ostrożnie formułował wypowiadane do mikrofonu zdania. Miał zasadę, że nigdy nie należy wymieniać żadnych nazwisk, gdy zachodzi niebezpieczeństwo podsłuchu.

— Już jadę.

Zaczek stał tuż za plecami Kostrzewy, nadstawiając uszu. Ale widocznie nic nie zdołał wyłowić z rozmowy.

— Do Komendy? — złapał go za rękaw. — Jakaś nowa historia?

Był tak podniecony, że poprzedni docinek wywietrzał mu już bez śladu z pamięci. — Pha... Golik znowu bryknął. Aż wyrzucił ręce z wrażenia.

— Coś podobnego. Pod obstawą i nagle... A co z Tworkowskim? Po jego minie widać było, że oczekuje jak najbardziej hiobowych wiadomości.

Kostrzewa wciągnął płaszcz.

— Nic. Żywy i cały. Po prostu przegapił. Cóż bywa nawet w najlepszym towarzystwie. Tymczasem zostawiam was na gospodarstwie. A nie zapomnijcie nakładać czapkę, wychodząc na dwór. Szczególnie o wieczorowej rosie — już szedł szybkim krokiem ku furtce. Był zły jak sto diabłów. Co krok nowy kamień. Golik? Hm... Znowu wędrówka w nieskończoność. Do licha z tymi peryferiami! Ale już na trzeciej ulicy przyłapał wolną taksówkę.

Bywają jednak cuda — opadł z ulgą na zdezelowane sprężyny siedzenia. Co najmniej pół godziny zarobione na czysto.

Dym zapalonego papierosa działał kojąco. Swoją drogą co za pech prześladuje wszystko związane z tą sprawą. Bo, żeby nawet Tworkowski. Sierżant nawet nie był specjalnie zmieszany.

— Cóż poradzić, doktorze. Zwiał na sąsiednią ulicę. A na to człowiek w pojedynkę, choćby nawet wylazł ze skóry...

Kostrzewa zmrużył oczy.

— Na sąsiednią ulicę? — przeciągnął. — A więc dom przechodni?

— Skądże znowu — zaprzeczył z nieudawanym oburzeniem — czyżbym o tym nie zameldował od razu? Sęk w tym, że okienko ubikacji ogólnej wychodzi na sąsiednią posesję. I właśnie tamtędy...

Pojechali na miejsce... Wielka upstrzona liszajami odpadniętego tynku kamienica. Wąskie podwórze zamknięte od tylnej strony cuchnącym budynkiem. — Sądzę, że właśnie tędy —Tworkowski wskazał okienko. Kostrzewa wszedł na betonowy sedes i wyjrzał nazewnątrz. Skok nie przedstawiałby większych trudności. Niewiele więcej ponad dwa metry do bruku obcego podwórka. Jeżeli zwiesić ciało na wyciągniętych ramionach, odcinek powietrznej podróży wyniósłby około dwudziestu paru centymetrów. Nawet paralityk dałby radę. Obejrzał parapet. Podłużne rysy zdrapanej farby. Tak, ktoś niewątpliwie przełaził tędy całkiem niedawno. Oczywiście nic nie świadczyło, że tym kimś był akurat Golik. Tworkowskiemu jednak można było ufać. Skoro twierdzi, że nie wyszedł przez bramę, to na pewno nie... A trzecie wyjście nie istniało.

— Zajrzyjmy do jego meliny. Sublokator?

— Nie... Samodzielne mieszkanie.

Rzeczywiście zupełnie samodzielne. Na drzwiach wielka kłódka z patentowanym zamkiem.

Tworkowski obrzucił ją niechętnym spojrzeniem.

— Tak... Nawet na to miał czas — jakby właśnie ten fakt był w tym wszystkim najprzykrzejszy.

Oprócz kłódki — dwa cucheltowe zamki.

— Nieźle zaszpuntował — Tworkowski zręcznie operował narzędziami. — Byle ciapiak gwoździem nie odemknie.

Poszło zresztą gładko. Podwójne drzwi, przedpokoik, — dalej obszerne pomieszczenie.

— Fiuu... fiuu — żeby tak z rękawa wytrzasnąć taki metraż.

Pod szczelnie zamkniętym oknem coś w rodzaju warsztatu. Imadła, komplet narzędzi nawet mała tokarka.

Kostrzewa popatrzył spod oka na papierowe zaciemnienia, pochodzące prawdopodobnie jeszcze z okresu wojny.

— Hm... tak...

Sterta żelastwa... Przetrząsnął ją z uwagą. Kawałki blachy, pręty. Sprężyny... Kilka szorych stalowych. Wypróbował, potem powrócił wzrokiem do warsztatu. Cholerny gips. Diabli wiedzą co można by z tego zmajstrować. Szczególnie właśnie tu. Kuszę, sprężynową strzelbę, każdą zabawkę w tym rodzaju.

Szafa zamknięta na klucz, klucza ani śladu. To oczywiście nie sprawiało kłopotu.

Buchnęło mdłym odorem brudu. Tworkowski zmarszczył z odrazą nos. — Żeby go pieska jego niebieska... — trzeba było jednak przejrzeć wszystkie łachy.... Gdzieś na samym dnie owinięta w gazetę paczka. Kostrzewa zagwizdał przez zęby. Zakrwawione szmaty, resztki przylepca, strzępki pociętego bandaża i wyciśnięta tubka po maści odkażającej.

(Ciąg dalszy nastąpi)